

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku S. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 15 lutego 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z
dnia 7 października 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. decyzją z 20 sierpnia 2013 r. odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy w W. IX Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 25 września 2014 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy S. J. od powyższej decyzji organu rentowego.

Sąd ustalił m.in., że wnioskodawca, z zawodu malarz, pracował jako tapeciarz, zbrojarz, palacz, pracownik ochrony; uprawniony był do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 grudnia 1999 r. do 31 stycznia 2001 r. oraz do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 lutego 2001 r. do 30 kwietnia 2008 r.

W dniu 29 maja 2013 r. wnioskodawca złożył wniosek o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Lekarz orzecznik ZUS orzekł, że

wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy, za datę powstania niezdolności do pracy przyjęto 27 lutego 2012 r. Komisja Lekarska ZUS utrzymała w mocy orzeczenie Lekarza orzecznika.

Rozpoznając odwołanie od powyższej decyzji Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych: chirurga-ortopedy, neurologa, internisty-kardiologa oraz psychiatry i psychologa. W opinii z 8 stycznia 2014 r. biegli sądowi chirurg-ortopeda, neurolog oraz internista-kardiolog stwierdzili, że brak jest podstaw do stwierdzenia niezdolności do pracy przed 30 października 2009 r. Z kolei w opinii z 7 lutego 2014 r. biegli sądowi psychiatra i psycholog stwierdzili, że rozpoznane zaburzenia nie stanowią przesłanki orzekania niezdolności do pracy z przyczyn psychiatrycznych.

Wobec zastrzeżeń wnioskodawcy do opinii biegłych z zakresu: chirurgii ogólnej, neurologa oraz internisty-kardiologa, Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii uzupełniającej tych biegłych. Biegli w tej opinii podkreślili, że nadesłana dokumentacja medyczna pochodzi z lat 2012 i 2013 i z końca lat 90-tych i nie daje podstaw do stwierdzenia długotrwałej niezdolności do pracy przed 30 października 2009 r.

Sąd Okręgowy pominął kolejne zastrzeżenia wnioskodawcy do opinii uzupełniającej biegłych sądowych chirurga-ortopedy, neurologa i internisty-kardiologa bowiem nie podnoszą one żadnych istotnych kwestii, opierają się na już zgromadzonej dokumentacji w aktach sprawy i stanowią jedynie polemikę z biegłymi.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że występujące u wnioskodawcy schorzenia zdaniem wszystkich powołanych w sprawie biegłych lekarzy nie czynią go niezdolnym do pracy przed dniem 30 października 2009 r. Ponieważ wnioskodawca nie został uznany za osobę niezdolną do pracy przed 30 października 2009 r., to nie przysługuje mu prawo do renty.

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 7 października 2015 r. oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, że bezsporne w sprawie jest, że skarżący uprawniony był do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 grudnia

1999 r. do 31 stycznia 2001 r. oraz do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 lutego 2001 r. do 30 kwietnia 2008 r. Poza sporem jest również, że wnioskodawca od 27 lutego 2012 r., czyli od daty wystąpienia zawału serca, jest niezdolny do pracy. Natomiast sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawca spełnia warunki do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, opinie biegłych przeprowadzone przed Sądem pierwszej instancji zostały sporządzone przez lekarzy o specjalizacjach adekwatnych do schorzeń występujących u wnioskodawcy, a biegli wydali opinię zarówno w oparciu o badanie przedmiotowe, jak i na podstawie znajdującej się w aktach dokumentacji medycznej. Legitymują się oni wysokimi kwalifikacjami specjalistycznymi i znajomością zasad orzecznictwa rentowego. Dokonali kompleksowej oceny stanu zdrowia wnioskodawcy, oceniając wpływ rozpoznanych schorzeń na powstanie niezdolności do pracy. Ocena stanu zdrowia wnioskodawcy jest pełna i całościowa. Sąd podkreślił, że w sprawie przed Sądem I instancji przeprowadzono opinię podstawową i opinię uzupełniającą biegłych: chirurga-ortopedy, neurologa oraz internisty-kardiologa, w których konsekwentnie i jednoznacznie podtrzymywali, że nie ma podstaw do przyjęcia u wnioskodawcy istnienia niezdolności do pracy przed 31 października 2009 r. Odnośnie do schorzeń psychiatrycznych to jak wynika z opinii biegłych psychiatry i psychologa nie powodują one u wnioskodawcy niezdolności do pracy.

Ponadto opinie powyższych biegłych odpowiadają wymogom stawianym przez art. 285 § 1 k.p.c., albowiem zostały uzasadnione w sposób przystępny i są zrozumiałe dla osób niedysponujących wiedzą medyczną, zaś wnioski swoje biegli sformułowali jasno i czytelnie. Ocena ich opinii dokonana w oparciu o właściwe dla ich przedmiotu kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, przy uwzględnieniu poziomu wiedzy biegłych, prowadzi do uznania, iż są one miarodajne dla poczynienia ustaleń w przedmiocie braku istnienia niezdolności do pracy w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty, czyli do 31 października 2009 r.

W świetle tych okoliczności Sąd Apelacyjny uznał, że powyższe opinie biegłych nie budzą wątpliwości i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, że

niezdolność do pracy wnioskodawcy powstała z dniem 27 lutego 2012 r., natomiast brak jest podstaw do przyjęcia, iż powstała w spornym okresie.

Ponadto wnioskodawcy nie przysługuje renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy na podstawie art. 57 ust. 1 ustawy. Co prawda spełnia on warunki niezdolności do pracy oraz posiada wymagany okres składkowy i nieskładkowy (pkt 1 i 2), jednak przepis ten wymaga spełnienia łącznie wszystkich warunków, czyli również aby niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-3, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Tymczasem w sprawie brak jest dowodów świadczących, że jego niezdolność do pracy powstała w tych okresach. Co prawda wnioskodawca od 1 maja 2008 r. do 30 czerwca 2012 r. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników i z tego tytułu pobiera rentę rolniczą, jednak cytowany wyżej przepis nie przewiduje tego okresu. Wobec tego powstanie niezdolności do pracy wnioskodawcy w okresie ubezpieczenia społecznego rolników nie ma wpływu na możliwość nabycia renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny nadto zauważył, że do skarżącego nie znajduje zastosowanie przepis art. 57 ust. 2 ustawy, który co prawda zwalnia z wymogu wykazania, iż niezdolność do pracy powstała w powyższych okresach, jednak uzależnione to jest od istnienia całkowitej niezdolności do pracy oraz wykazania 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, których wnioskodawca nie posiada, albowiem jak wynika z akt sprawy 22 lata i miesiąc okresów składkowych i nieskładkowych.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że występowanie u wnioskodawcy licznych schorzeń powodujących obecnie u niego niezdolność do pracy, czego Sąd Apelacyjny nie kwestionuje, nie jest jeszcze wystarczające do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, aby bowiem nabyć to prawo, muszą zostać spełnione również inne warunki, których jak wyżej wskazano wnioskodawca nie spełnia.

Wnioskodawca zaskarżył w całości powyższy wyrok Sadu Apelacyjnego skarga kasacyjną, w której zarzucił zaskarżonemu wyrokowi: 1) naruszenie

przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: - art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez brak podania i wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego podstaw prawnych odmowy uznania ubezpieczonego za niezdolnego do pracy przed dniem 30 października 2009 r. przy uwzględnieniu poziomu kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne, a więc w zakresie możliwości wykonywania przez Ubezpieczonego zatrudnienia w charakterze malarz-tapeciarz, zbrojarz-betoniarz, traktorzysta, pracownik ochrony; - art. 382 w związku z art. 286 i art. 391 § 1 k.p.c., poprzez uznanie za jedyny miarodajny dowód w sprawie - dowód przeprowadzony przez Sąd Okręgowy w postaci opinii biegłych sądowych: chirurga - ortopedy, neurologa, internisty-kardiologa oraz psychiatry i psychologa, które w konkluzjach nie odnoszą się ani do rodzaju i charakteru wykonywanej w przeszłości przez wnioskodawcę pracy ani nie uwzględniają poziomu wykształcenia i wieku ubezpieczonego; - art. 286 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy opinie biegłych sądowych nie zawierają w swej treści ustaleń w zakresie wniosków dotyczących oceny zdolności wnioskodawcy do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji w sytuacji stwierdzonych u wnioskodawcy schorzeń uniemożliwiających wykonywanie wyuczonego zawodu (malarz-tapeciarz) w pełnym zakresie, a także wobec istnienia ograniczeń podjęcia innej pracy (w hałasie ponadnormatywnym, transporcie, na wysokości powyżej trzech metrów, przy maszynach w ruchu oraz na stanowiskach, gdzie głuchota pracownika stwarza zagrożenie wypadkowe dla osób i mienia); 2) naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, tj.: - art. 13 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez jego niewłaściwa zastosowanie przy dokonaniu oceny niezdolności do pracy; - art. 12 ust. i 3 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 oraz w związku z art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wnioskodawca jest niezdolny do pracy w rozumieniu ustawy, pomimo nie wzięcia pod uwagę utraty przez wnioskodawcę zdolności do pracy zgodnej z

poziomem posiadanych kwalifikacji z racji stwierdzonych u niego schorzeń, które uniemożliwiają wykonywanie wyuczonego zawodu (malarz-tapeciarz), a także podjęcia innej pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (zbrojarz-betoniarz, traktorzysta, pracownik ochrony); - art. 57 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 61 oraz art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że w przypadku wnioskodawcy brak jest istnienia niezdolności do pracy w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty, czyli do 30 października 2009 r., w sytuacji nie odzyskania przez niego zdolności do pracy po dniu 30 kwietnia 2008 r. w rozumieniu art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Skarżący wniósł o przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ jest ona oczywiście uzasadniona.

W ocenie skarżącego, oczywista zasadność niniejszej skargi wynika z następujących okoliczności (rażące naruszenie prawa): - naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania, w tym przepisów określających treść uzasadnienia wyroku, które muszą znaleźć się w uzasadnieniu wyroku Sądu, aby możliwe było przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. W ocenie skarżącego Sądy orzekające w przedmiotowej sprawie oceniając prawną niezdolność do pracy wnioskodawcy zignorowały element ekonomiczny (obligatoryjny przy ocenie niezdolności do pracy), tj. utratę zdolności do pracy zarobkowej, która oznacza obiektywne pozbawienie danej osoby możliwości zarobkowania. Sąd II instancji nie wyjaśnił tym samym podstawy prawnej wydanego wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, ograniczając się tylko do przywołania opinii biegłych sądowych. Sąd pominął fakt, iż biegli w wydanych opiniach nie wypowiedzieli się odnośnie możliwości wykonywania przez skarżącego (w okresie od 1 maja 2008 r. do 30 października 2009 r.) zatrudnienia przy uwzględnieniu stopnia naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz celowość przekwalifikowania zawodowego z uwagi na rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje i psychofizyczne. Sam również oceny we wspomnianym zakresie nie poczynił; - nie zażądanie przez Sąd wyjaśnienia opinii złożonych na piśmie, a więc naruszenie art. 286 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ w opiniach, które legły

u podstaw wydanego orzeczenia nie zawarto ustaleń i oceny zdolności wnioskodawcy do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (w okresie od 1 maja 2008 r. do 30 października 2009 r.). Zdaniem skarżącego nie ulega wątpliwości, że biegli sądowi badający wnioskodawcę stwierdzili naruszenia sprawności organizmu i wynikające stąd ograniczenia w zakresie możliwości wykonywania pracy, co przy poziomie kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji i możliwość wykonywania dotychczasowej pracy powoduje, że spełnia on warunki określone przepisem art. 12 ust. 1 i 3 i art. 57 ust. 1 przywołanej ustawy. Sąd Apelacyjny uznał jednak odmiennie, co w ocenie skarżącego stanowi rażące naruszenie przepisów prawa.

Naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa materialnego polegają na dokonaniu błędnej wykładni przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w szczególności art. 12 ust. 1 i 3, art. 13 ust. 1, art. 57 ust. 1 i 3 oraz art. 61. Równocześnie w ocenie skarżącego Sąd drugiej instancji nie rozpoznał w pełni zarzutu apelacji w zakresie wykładni i zastosowania przepisu art. 57 ust. 1 i art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Według art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Na skarżącego nałożony został obowiązek sformułowania i uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika jedynie z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżący uzasadnia przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej oraz występującym w sprawie zagadnieniem

prawnym. Należy w związku z tym przypomnieć, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, wskazująca, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323). Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na to, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, lecz także wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście występuje. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym – w jego ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 lutego 2014 r., I PK 265/13, LEX nr 1646094).

Takich argumentów nie można doszukać się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie do rozpoznania. Podnosi się w nim bowiem, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ „Sądy orzekające w przedmiotowej sprawie oceniając prawną niezdolność do pracy Ubezpieczonego zignorowały element ekonomiczny (obligatoryjny przy ocenie niezdolności do pracy), tj. utratę zdolności do pracy zarobkowej, która oznacza obiektywne pozbawienie danej osoby możliwości zarobkowania”. Takie sformułowania dotyczące naruszenia przepisów postępowania i przepisów prawa materialnego oraz ich uzasadnienie wyraźnie przemawiają za tym, że nie są to zarzuty co do prawa, lecz co do faktów. Tymczasem Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to

wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane.; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane). Inaczej rzecz ujmując, z powołaniem się na podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. nie można zwalczać prawidłowości ustaleń faktycznych (np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 112). Tym samym, nie ma żadnej możliwości uznania, że skarga kasacyjna mogłaby być uznana za oczywiście uzasadnioną z powodu naruszenia przepisów postępowania, które to zarzuty miałyby prowadzić do podważenia przyjętej przez Sąd drugiej instancji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jak to czyni wnioskodawca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.